

# Kaczyce: na szczęście to nie był pożar

Data publikacji: 21.07.2019 22:50

Dziś (21.07.2019) wielu mieszkańców Kaczyc z niepokojem spoglądało w niebo. Wszystko za sprawą chmury czarnego dymu, który unosił się niedaleko byłej kopalni Morcinek. Na miejscu szybko pojawił się zastęp OSP KSRG Kaczyce. Na szczęście okazało się, że przyczyną „zadymienia” wcale nie był pożar.



fot. OSP KSRG Kaczyce

Do zdarzenia doszło w niedzielę (21.07.2019) po południu. Po godzinie 13 strażacy z OSP KSRG Kaczyce otrzymali wezwanie na teren byłej kopalni Morcinek — **Po powrocie z odpustu w Stonawie zdążyliśmy tylko zrzucić galowe mundury i zaraz sygnał do roboty. Aplikacja informowała o pożarze na ulicy Morcinka w Kaczycach i dojeżdżając do strażnicy było widać „czarny dym” unoszący się w tamtych okolicach** – relacjonują druhowie na portalu społecznościowym.

Na miejscu pracowała już jednostka PSP z Cieszyna, strażacy jeździli lokalnymi drogami, szukając źródła ognia. Druhowie z Kaczyc, ze względu na lepszą znajomość terenu szybko wkroczyli do akcji, poruszając się lokalnymi łąkami i prawie nieprzejezdnymi alejkami. Na szczęście finał akcji okazał się zdecydowanie lepszy, niż początkowo zakładano. Źródłem zadymienia nie był wcale pożar — **Po przeszukaniu całego terenu byłej kopalni i kilku uliczek nic nie znaleźliśmy. Zrobiliśmy zbiórkę w oczekiwaniu na wiadomości ze stanowiska kierowania, które to dowiadywało się czy czasem ogień nie jest gdzieś po stronie czeskiej. Na szczęście i nieszczęście okazał się to alarm fałszywy, a sprawcą zamieszania najprawdopodobniej był pył z górniczych hałd, który został wzniesiony przez gwałtowny wiatr** – wyjaśniają strażacy OSP z Kaczyc.